

Hiszpania walczy z kryzysem opodatkowując najbogatszych

3 listopada 2020

Duże hiszpańskie koncerny i deweloperzy będą najprawdopodobniej płacić w niedługim czasie wyższe podatki. W ten sposób tamtejszy rząd zamierza walczyć z kryzysem gospodarczym wywołanym pandemią koronawirusa. Dzięki opodatkowaniu ma być możliwe zwiększenie liczby inwestycji publicznych, unowocześnienie produkcji oraz wzmocnienie państwa opiekuńczego.

Nowy plan gospodarczy rządu Pedro Sancheza został uzgodniony przez partnerów koalicyjnych, a więc Hiszpańską Socjalistyczną Partię Robotniczą (PSOE) oraz skrajnie lewicowe Podemos. Sojusznicy zgodzili się, że konieczne będzie zreformowanie dotychczasowego budżetu, stąd według nowych założeń blisko 239,8 mld euro zostanie przekazane na ogromne inwestycje publiczne.

Szef tamtejszego rządu wyjaśnił, że nowy budżet państwa jest progresywny, a przede wszystkim wyjątkowy z powodu obecnej sytuacji oraz liczby inwestycji publicznych. Jego podstawowym celem jest więc obudowa tego, co zostało zniszczone z powodu kryzysu epidemiologicznego. Drugim celem jest unowocześnienie hiszpańskiego modelu produkcyjnego, a trzecim wzmocnienie zasad państwa opiekuńczego.

Zatwierdzenie tych planów przez Kongres Deputowanych spowoduje głównie podwyżkę podatków dla najbogatszych. Obciążone nowymi daninami zostaną zwłaszcza duże grupy biznesowe, które będą musiały płacić wyższy podatek od osób prawnych. Chodzi w tym zakresie głównie o ograniczenie możliwości odpisów podatkowych od dywidend i zysków kapitałowych uzyskanych za pośrednictwem spółek zależnych.

Podstawowy podatek ma wzrosnąć o trzy punkty procentowe w

przypadku zysków kapitałowych w wysokości powyżej 200 tys. euro, a także o dwa punkty w przypadku dochodów z wynagrodzeń przewyższających kwotę 300 tys. euro. Według danych urzędów skarbowych, podobne zyski wykazuje rocznie około 112 tys. podatników.

Umowa zawarta przez wspomniane ugrupowania przewiduje również opodatkowanie deweloperów. Minimalna stawka podatkowa dla funduszy inwestujących w nieruchomości ma więc wynieść 15 proc. W ten sposób opodatkowane zostaną osoby unikające konieczności płacenia wyższych danin. Ponadto wyższy podatek o jeden punkt procentowy zapłacą osoby posiadające majątek w wysokości powyżej 10 mln euro. Mniejsze odpisy podatkowe będą zaś dotyczyły prywatnych funduszy emerytalnych.

Na podstawie: Abc.es, English.elpais.com

Źródło: Autonom.pl